



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS  
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

© Trybunał Konstytucyjny, www.trybunal.gov.pl [Translation already published on the official website of the Polish Constitutional Tribunal] - Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Constitutional Tribunal for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Trybunał Konstytucyjny, www.trybunal.gov.pl [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Trybunału Konstytucyjnego] - Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Trybunał Konstytucyjny wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

WIELKA IZBA

**SPRAWA ROHLENA przeciwko REPUBLICE CZESKIEJ**

*(Skarga nr 59552/08)*

WYROK  
[wyciąg]

STRASBURG

27 stycznia 2015 r.

*Wyrok jest ostateczny, lecz może podlegać zmianom redakcyjnym.*

**W sprawie Rohlena przeciwko Republice Czeskiej,**

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Wielka Izba), zasiadając jako Wielka Izba w składzie:

Dean Spielmann, *Przewodniczący*,  
Josep Casadevall,  
Guido Raimondi,  
Ineta Ziemele,  
Isabelle Berro,  
Elisabeth Steiner,  
Päivi Hirvelä,  
Mirjana Lazarova Trajkovska,  
Işıl Karakaş,  
Kristina Pardalos,  
Paulo Pinto de Albuquerque,  
Aleš Pejchal,  
Valeriu Griţco,  
Faris Vehabović,  
Dmitry Dedov,  
Egidijus Kūris,  
Robert Spano, *Sędziowie*,

oraz Michael O'Boyle, *Zastępca Kanclerza Sekcji*,

obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniu 9 kwietnia 2014 r. oraz w dniu 19 listopada 2014 r.,

wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w dniu wskazanym jako ostatni:

**POSTĘPOWANIE**

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 59552/08) przeciwko Republice Czeskiej wniesionej do Trybunału na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”) przez obywatela czeskiego, pana Petra Rohlena („skarżący”), w dniu 4 grudnia 2008 r.

2. Skarżący reprezentowany był przez pana J. Kružíka, adwokata praktykującego w Brnie. Czeski rząd („Rząd”) reprezentowany był przez swojego pełnomocnika, pana V. A. Schorma, z Ministerstwa Sprawiedliwości.

3. Powołując się na art. 7 Konwencji, skarżący zarzucił w szczególności, że wydając w jego sprawie wyrok skazujący za przestępstwo ciągłe, sądy krajowe zastosowały przepisy prawa karnego z mocą wsteczną na jego niekorzyść.

4. Skarga została przypisana do Piątej Sekcji Trybunału (art. 52 § 1 Regulaminu Trybunału). W dniu 14 listopada 2011 r. Przewodniczący Piątej Sekcji zdecydował o zakomunikowaniu skargi Rządowi. W dniu 18 kwietnia 2013 r. Izba tejże Sekcji, zasiadając w składzie: Mark Villiger, Przewodniczący Angelika Nußberger, Ganna Judkowska, André Potocki, Paul Lemmens, Helena Jäderblom, Aleš Pejchal, Sędziowie, oraz Claudia Westerdiek, Kanclerz Sekcji, wydała wyrok. Jednogłośnie uznano zarzut naruszenia art. 7 Konwencji za dopuszczalny, pozostałą zaś część skargi za niedopuszczalną oraz stwierdzono, że nie doszło do naruszenia art. 7. Sędzia Lemmens wyraził zgodne zdanie odrębne, które zostało załączone do wyroku.

5. W dniu 9 września 2013 r., na podstawie wniosku skarżącego z dnia 11 lipca 2013 r., zespół Wielkiej Izby zdecydował o skierowaniu sprawy do Wielkiej Izby zgodnie z art. 43 Konwencji.

6. Skład Wielkiej Izby ustalono zgodnie z przepisami art. 26 ust. 4 i 5 Konwencji oraz art. 24 Regulaminu Trybunału.

7. W dniu 16 stycznia 2014 r. Przewodniczący Trybunału zdecydował o anulowaniu wyznaczonej rozprawy i kontynuacji procedury w formie pisemnej.

8. Następnie skarżący i Rząd przedstawili pisemne uwagi w sprawie przedmiotu skargi (art. 59 § 1 [Regulaminu Trybunału]) i udzielili odpowiedzi na szczegółowe pytania zadane przez Wielką Izbę.

## FAKTY

### I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

*[Paragrafy 9-15 wyroku pominięto i zastąpiono tłumaczeniem poniższego streszczenia przygotowanego przez Kancelarię Europejskiego Trybunału Praw Człowieka:*

#### Streszczenie stanu faktycznego<sup>1</sup>:

Skarżącemu przedstawiono zarzut wielokrotnego fizycznego i psychicznego znęcania się nad żoną w okresie pomiędzy rokiem 2000 a dniem 8 lutego 2006 r. W 2007 r. sąd pierwszej instancji uznał go winnym przestępstwa ciągłego znęcania się nad osobą wspólnie zamieszkującą zdefiniowanego w art. 215a kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym

---

<sup>1</sup> Źródło: Nota informacyjna na temat orzecznictwa Trybunału nr 181, styczeń 2015 r. (*Information Note on the Court's case-law No. 181, January 2015*)

od dnia 1 czerwca 2004 r. Sąd uznał, że definicja ta obejmowała czyny popełnione przed tym dniem w zakresie, w jakim – jak w sprawie skarżącego – w momencie popełnienia stanowiły one inne przestępstwo. Sąd apelacyjny i Sąd Najwyższy utrzymały ten wyrok w mocy.

Odwołując się do własnego orzecznictwa, Sąd Najwyższy zauważył, że gdy przestępstwo ma charakter ciągły, które traktowane jest jako jeden czyn, kwalifikacja prawna czynu powinna być ustalana w świetle przepisów prawa obowiązujących w czasie popełnienia ostatniego z czynów stanowiących przestępstwo. Te same przepisy prawa miały zastosowanie także względem czynów popełnionych wcześniej pod warunkiem, że zgodnie z wcześniej obowiązującymi przepisami prawa stanowiły one przestępstwo karne. W niniejszej sprawie czyny popełnione przez skarżącego przed zmianą kodeksu karnego z dnia 1 czerwca 2004 r. stanowiły przemoc przeciwko jednostce lub grupie jednostek w rozumieniu art. 197a kodeksu karnego oraz napaść w rozumieniu art. 221 kodeksu.

W 2008 r. Trybunał Konstytucyjny oddalił jako oczywiście bezzasadną skargę konstytucyjną złożoną przez skarżącego, stwierdzając, że w jego sprawie decyzje sądów nie miały charakteru wstecznego zakazanego Konstytucją.

W wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 r. (zobacz [Nota informacyjna nr 162](#)) Izba Europejskiego Trybunału [Praw Człowieka] jednogłośnie uznała, że decyzja sądów krajowych nie stanowiła naruszenia art. 7 Konwencji.]

## II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

*[Paragrafy 16-27 wyroku pominięto w niniejszym tłumaczeniu]*

## III. WŁAŚCIWE PRAWO PORÓWNAWCZE I MIĘDZYNARODOWE

*[Paragrafy 28-40 wyroku pominięto w niniejszym tłumaczeniu]*

## PRAWO

### ZARZUT NARUSZENIA ART. 7 KONWENCJI

41. Skarżący podniósł zarzut, że w jego sprawie kodeks karny został zastosowany z mocą wsteczną. Wskazał, że został skazany za popełnienie przestępstwa ciągłego znęcania się nad osobą wspólnie zamieszkującą, które zdaniem sądów obejmowało również czyny dokonane przed wprowadzeniem tego przestępstwa do przepisów prawa. Podniósł ponadto

zarzut, że sądy nie zbadały należycie, czy w świetle prawa obowiązującego uprzednio czyny dokonane przez niego przed tą datą stanowiłyby czyny podlegające karze. W tym zakresie skarżący powołał się na art. 7 Konwencji, który brzmi następująco:

„1. Nikt nie może być uznany za winnego popełnienia czynu polegającego na działaniu lub zaniechaniu działania, który według prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowił czynu zagrożonego karą w czasie jego popełnienia. Nie będzie również wymierzona kara surowsza od tej, którą można było wymierzyć w czasie, gdy czyn zagrożony karą został popełniony.

2. Niniejszy artykuł nie stanowi przeszkody w sądzeniu i karaniu osoby winnej działania lub zaniechania, które w czasie popełnienia stanowiły czyn zagrożony karą według ogólnych zasad uznanych przez narody.”

42. Rząd zakwestionował ten argument.

### **A. Wyrok Izby**

43. W wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 r. Izba uznała, iż nie doszło do naruszenia art. 7 Konwencji. Przyjęła, że z punktu widzenia prawa czeskiego rozszerzenie zastosowania kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym po dniu 1 czerwca 2004 r. w ten sposób, że [odnośne przepisy] dotyczyły czynów popełnionych przez skarżącego przed tym dniem, nie stanowiło zastosowania prawa karnego z mocą wsteczną. Zauważyła także, że interpretacja ogólnej koncepcji przestępstwa ciągłego, zdefiniowanej w art. 89 § 3 kodeksu karnego, opierała się na jasnym i ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego, które zostało rozwinięte przed dniem, w którym skarżący po raz pierwszy dokonał napaści na żonę. W zakresie, w jakim skarżący kwestionował skutki takiej interpretacji, która w jego opinii skutkowałą w istocie zastosowaniem prawa z mocą wsteczną, Izba uznała, że wykładnia przyjęta przez sądy w niniejszej sprawie nie była sama w sobie nieuzasadniona, zważywszy na fakt, że przestępstwo ciągłe było, z definicji, rozłożone w czasie i że nie było arbitralnym sądzić, iż ustało w momencie popełnienia go po raz ostatni. Ponadto władze czeskie zauważyły, że czyny skarżącego w każdym czasie podlegały karze jako czyny zabronione w świetle prawa karnego. Ze względu na takie okoliczności odnośne przepisy prawa, wraz z orzecznictwem wyjaśniającym, umożliwiały skarżącemu przewidywanie konsekwencji prawnych własnego działania i odpowiednią zmianę postępowania.

### **B. Oświadczenia stron przed Wielką Izłą**

#### *1. Skarżący*

44. Przyznając, że interpretacja art. 89 § 3 kodeksu karnego przez sądy krajowe była możliwa do przewidzenia i co do zasady akceptowalna,

skarżący stwierdził, że nie powinna była zostać zastosowana w jego sprawie, ponieważ nie zostały spełnione warunki zastosowania tego przepisu. Jego zdaniem władze krajowe nie powinny były kwalifikować jego działań jako przestępstwa ciągłego, ponieważ poszczególnych napaści nie łączył ten sam zamiar i nie istniało między nimi ściśle powiązanie czasowe, jako że odstępy pomiędzy nimi wynosiły kilka lat. Podkreślił także, że w czasie, gdy toczyło się postępowanie przed sądem pierwszej instancji, ściganie dwóch pojedynczych napaści uległo przedawnieniu i z tego względu nie mogły one być przedmiotem postępowania karnego.

45. Ponadto sądy krajowe nigdy nie ustaliły, że wyczerpane zostały wszystkie znamiona czynu zabronionego na podstawie kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 czerwca 2004 r. (przemoc przeciwko jednostce lub grupie jednostek w rozumieniu art. 197a lub napadść powodująca obrażenia ciała na podstawie art. 221). W opinii skarżącego, popełnione przez niego czyny nie podlegały karze jako przestępstwa karne, lecz jedynie jako wykroczenia. Został zatem skazany za popełnienie czynów, które w czasie ich dokonania nie stanowiły przestępstwa w świetle przepisów prawa krajowego lub międzynarodowego, co stanowiło naruszenie art. 7 Konwencji.

46. Na zakończenie skarżący oświadczył, że nie korzystał z wystarczających gwarancji chroniących przed nałożeniem kary surowszej niż kara mająca zastosowanie w czasie popełnienia przestępstw. Przeciwnie, gdyby sądzono go odrębnie za poszczególne napaści, nałożenie na niego tak surowej kary nie byłoby możliwe.

## 2. Rząd

47. Rząd zauważył, że zarówno art. 89 § 3, jak i art. 215a kodeksu karnego stanowiły element czeskiego systemu prawnego na długo przed tym, jak skarżący zaprzestał zachowania przestępczego w lutym 2006 r. W tym czasie istniało także bogate orzecznictwo dotyczące przestępstw ciągłych i interpretacji art. 89 § 3 kodeksu karnego, oparte na tym samym toku rozumowania jak zastosowany w niniejszej sprawie. Pozostawało zatem jasno ustalone, że postępowanie należy oceniać jak pojedyncze przestępstwo w świetle przepisów prawa obowiązujących w czasie, gdy ustało. Ponadto, w opinii Rządu, wprowadzenie w dniu 1 czerwca 2004 r. art. 215a kodeksu karnego sprawiło, że prawdopodobieństwo, iż skarżący będzie podlegać odpowiedzialności karnej, stało się jeszcze jaśniejsze i bardziej przewidywalne. W istocie, nowo wprowadzony art. 215a kodeksu karnego traktował niezgodne z prawem postępowanie w sposób bardziej kompleksowy niż przepisy art. 197a i 221. Zważywszy, że po dniu 1 czerwca 2004 r. skarżący nie zaprzestał działań niezgodnych z prawem, mógł i powinien był spodziewać się, że zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 215a kodeksu karnego za

wszystkie czyny, w tym te, które zostały popełnione przed zmianą ustawodawstwa.

48. Przeciwnie do tego, co sugerował skarżący, Rząd oświadczył, że w jego sprawie spełniony został również wymóg ścisłego powiązania czasowego pomiędzy napaściami stanowiącymi przestępstwa ciągłego. Rząd przyznał, że krajowa praktyka sądowa definiowała ścisłe powiązanie czasowe, odwołując się zazwyczaj do dni, tygodni lub miesięcy. Nigdy jednakże nie określono maksymalnej granicy, a pojęcie to nieodzownie umożliwiało elastyczność w zależności od charakteru odnośnego przestępstwa. Ze zgromadzonych w sprawie dowodów oraz z uzasadnienia sądów krajowych wynikało, że trzy zdarzenia, do których doszło w dniach 24 czerwca 2000 r., 17 lipca 2003 r. i 8 lutego 2006 r., zostały wskazane jako najbardziej brutalne. Sady konsekwentnie wskazywały, że niezgodne z prawem postępowanie skarżącego trwało kilka lat, a poszczególne napaści, jakich się dopuścił, o różnym poziomie intensywności, miały charakter powracający i powtarzały się w odstępach kilku tygodni. Ponadto, zarówno w akcie oskarżenia, jak i w decyzjach sądów krajowych, jasno stwierdzono, że postępowanie sądowe względem skarżącego dotyczyło czynów popełnionych zarówno przed, jak i po wejściu w życie art. 215a, których nie można było traktować rozdzielnie. Wymóg pewności prawnej został zatem spełniony ze względu na spójną ocenę sprawy przez prokuraturę i sądy (Rząd powołał się na sytuację odwrotną przedstawioną w wyroku w sprawie *Ecer i Zeyrek przeciwko Turcji*, nr 29295/95 i 29363/95, §§ 33-35, ETPCz 2001-II). Z samego wyroku skazującego jasno wynikało, iż sądy były także zdania, że czyny skarżącego traktowane jako całość wyczerpywały znamiona przestępstwa określonego w art. 215a kodeksu karnego.

49. Rząd uznał zatem, że wymóg wystarczająco jasnej i przewidywalnej podstawy prawnej został spełniony, że nowe prawo karne nie zostało zastosowane z mocą wsteczną oraz że na skarżącego nie nałożono kary surowszej niż wynikająca z wcześniej obowiązującego prawa. W tym względzie Rząd założył, że gdyby zrezygnowano z koncepcji przestępstwa ciągłego w rozumieniu stosowanym przez sądy czeskie i oceniano działania skarżącego dokonane przed i po dniu 1 czerwca 2004 r. odrębnie, potencjalny wyrok wydany w sprawie skarżącego byłby taki sam lub surowszy niż wyrok wydany faktycznie. W rzeczywistości w takim przypadku skarżącego sędzono by na podstawie wielokrotnego popełnienia przestępstwa podlegającego jednej karze określonej na podstawie przepisu dotyczącego najpoważniejszego przestępstwa, mianowicie na podstawie art. 215a kodeksu karnego. Ponadto fakt wielokrotnego popełnienia przestępstw i okres trwania takiego postępowania stanowiłyby okoliczności obciążające.

## C. Ocena Trybunału

### 1. Zasady ogólne

50. Trybunał przypomina, że w sprawie *Del Rio Prada przeciwko Hiszpanii* ([WI], nr 42750/09, ETPCz 2013), najbardziej aktualnym wyroku Wielkiej Izby dotyczącym art. 7 Konwencji, wskazał następujące zasady ogólne, które są istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy:

„(a) *Nullum crimen, nulla poena sine lege*

77. Zawarta w art. 7 gwarancja, stanowiąca istotny element rządów prawa, zajmuje ważne miejsce w systemie ochrony na podstawie Konwencji, co podkreśla fakt, iż odstępstwa od niej na podstawie art. 15 nie są dozwolone nawet w okresie wojny czy innego niebezpieczeństwa publicznego zagrażającego życiu narodu. Musi być interpretowana i stosowana – jak wynika z jej przedmiotu i celu – w sposób zapewniający skuteczne gwarancje chroniące przed arbitralnym ściganiem, uznaniem winy i karaniem (zob. *S.W. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* i *C.R. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 22 listopada 1995 r., § 34, Seria A nr 335-B i § 32, Seria A nr 335-C, odpowiednio, oraz *Kafkaris*, cyt. powyżej, § 137).

78. Art. 7 Konwencji nie ogranicza się do zakazu stosowania prawa karnego z mocą wsteczną na niekorzyść oskarżonego (odnośnie do wstecznego stosowania kary, zob. *Welch przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 9 lutego 1995 r., § 36, Seria A nr 307-A; *Jamil przeciwko Francji*, 8 czerwca 1995 r., § 35, Seria A nr 317-B; *Ecer i Zeyrek przeciwko Turcji*, nr 29295/95 i 29363/95, § 36, ETPCz 2001-II oraz *Mihai Toma przeciwko Romania*, nr 1051/06, §§ 26-31, 24 stycznia 2012 r.). Obejmuje on również, bardziej ogólnie, zasadę, że jedynie prawo może definiować przestępstwo i określać karę (*nullum crimen, nulla poena sine lege*) (zob. *Kokkinakis przeciwko Grecji*, 25 maja 1993, § 52, Seria A nr 260-A). Art. 7 zakazuje w szczególności rozszerzania zakresu istniejących przestępstw poprzez uwzględnienie czynów, które uprzednio nie stanowiły przestępstw karnych, oraz ustanawia zasadę, że nie wolno interpretować prawa karnego w sposób rozszerzony na niekorzyść oskarżonego, przykładowo poprzez analogię (zob. *Coëme i Inni przeciwko Belgii*, nr 32492/96, 32547/96, 32548/96, 33209/96 i 33210/96, § 145, ETPCz 2000-VII; przykład zastosowania kary w drodze analogii zob. *Başkaya i Okçuoğlu przeciwko Turcji* [WI], nr 23536/94 i 24408/94, §§ 42-43, ETPCz 1999-IV).

79. Z powyższego wynika, że przestępstwa i odnośne kary muszą być jasno określone przez prawo. Wymóg ten jest spełniony, jeżeli jednostka może, na podstawie sformułowania danego przepisu, w razie potrzeby z pomocą interpretacji sądowej i po skorzystaniu z właściwej porady prawnej, dowiedzieć się, jakie działania i zaniechania będą skutkować odpowiedzialnością karną i jaka kara zagraża z tytułu ich popełnienia (zob. *Cantoni przeciwko Francji*, 15 listopada 1996 r., § 29, *Reports of Judgments and Decisions* 1996-V; oraz *Kafkaris*, cyt. powyżej, § 140).

80. Trybunał musi zatem zbadać, czy w czasie popełnienia przez oskarżonego czynu, który doprowadził do ścigania i stwierdzenia winy, obowiązywał przepis prawny przewidujący karę za dany czyn oraz czy nałożona kara nie przekraczała limitów ustalonych tymże przepisem (zob. *Coëme i Inni*, cyt. powyżej, § 145; oraz *Achour przeciwko Francji* [WI], nr 67335/01, § 43, ETPCz 2006-IV).

(b) Koncepcja „kary” i jej zakres

...



## (c) Przewidywalność prawa karnego

91. Mówiąc o „prawie”, art. 7 odwołuje się do tej samej koncepcji, która została przyjęta w innych punktach Konwencji, w których pojawia się ten termin, koncepcji obejmującej ustawy i orzecznictwo oraz wskazującej na wymogi jakościowe, w szczególności dostępność i przewidywalność (zob. *Kokkinakis*, cyt. powyżej, §§ 40-41; *Cantoni*, cyt. powyżej, § 29; *Coëme i Inni*, cyt. powyżej, § 145; oraz *E.K. przeciwko Turcji*, nr 28496/95, § 51, 7 lutego 2002 r.). Takie wymogi jakościowe muszą być spełnione zarówno w odniesieniu do definicji przestępstwa, jak i kary, której przestępstwo podlega.

92. Logiczną konsekwencją zasady, że przepisy prawa muszą mieć zastosowanie ogólne jest to, że sformułowania ustaw nie zawsze są precyzyjne. Jedną ze standardowych technik regulacji przy zastosowaniu zasad jest wykorzystywanie ogólnych kategoryzacji w odróżnieniu od wyczerpujących list. Z tego względu nieuniknionym jest, że wiele praw sformułowanych jest przy zastosowaniu terminów, które są w większym lub mniejszym stopniu niejednoznaczne, a których interpretacja i stosowanie są kwestią praktyki (zob. *Kokkinakis*, cyt. powyżej, § 40 i *Cantoni*, cyt. powyżej, § 31). Niezależnie od tego, jak jasno sformułowano dany przepis prawa, w każdym systemie prawnym, w tym także w prawie karnym, występuje nieunikniony element interpretacji sądowej. Zawsze istnieje będzie potrzeba wyjaśnienia wątpliwości i dostosowania do zmieniających się okoliczności. Zatem, o ile pewność jest wysoce pożądana, może ona wiązać się z nadmierną sztywnością, a prawo musi mieć możliwość dostosowywania się do zmieniających się okoliczności (zob. *Kafkaris*, cyt. powyżej, § 141).

93. Powierzone sądom zadanie orzekania polega właśnie na wyjaśnianiu wszelkich wątpliwości dotyczących interpretacji (*ibid.*). Stopniowy rozwój prawa karnego poprzez sądowe tworzenie prawa stanowi dobrze zakorzeniony i niezbędny element tradycji prawnej państw Konwencji (zob. *Kruslin przeciwko Francji*, 24 kwietnia 1990 r., § 29, Seria A nr 176-A). Art. 7 Konwencji nie można interpretować jako zakazującego stopniowego wyjaśniania zasad odpowiedzialności karnej w drodze interpretacji sądowej w poszczególnych sprawach, pod warunkiem, że efekty są zgodne z istotą przestępstwa i istnieje rozsądna możliwość ich przewidzenia (zob. *S.W. i C.R. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, cyt. powyżej, § 36 i § 34, odpowiednio; *Streletz, Kessler i Krenz*, cyt. powyżej, § 50; *K.-H.W. przeciwko Niemcom* [WI], nr 37201/97, § 85, ETPCz 2001-II (wyciąg); *Korbely przeciwko Węgrom* [WI], nr 9174/02, § 71, ETPCz 2008 oraz *Kononov przeciwko Łotwie* [WI], nr 36376/04, § 185, ETPCz 2010). Brak dostępnej i rozsądnie przewidywalnej interpretacji sądowej może nawet prowadzić do uznania naruszenia praw oskarżonego wynikających z art. 7 (odnośnie do znamion przestępstwa zob. *Pessino przeciwko Francji*, nr 40403/02, §§ 35-36, 10 października 2006 r. oraz *Dragotoni i Militaru-Pidhorni przeciwko Rumunii*, nr 77193/01 i 77196/01, §§ 43-44, 24 maja 2007 r.; odnośnie do kary zob. *Alimuçaj przeciwko Albanii*, nr 2013 4/05, §§ 154-162, 7 lutego 2012 r.). W przeciwnym razie przedmiot i cel tego przepisu – mianowicie to, iż nikt nie może być poddawany arbitralnemu ściganiu, uznaniu winy i karaniu – utraciłyby rację bytu.”

51. Ponadto Trybunał przypomina, iż nie jest jego zadaniem zastępowanie sądów krajowych w zakresie oceny faktów i ich kwalifikacji prawnej, pod warunkiem, że są one oparte na rozsądnej ocenie dowodów (zob., *mutatis mutandis*, *Florin Ionescu przeciwko Rumunii*, nr 24916/05, § 59, 24 maja 2011 r.). Mówiąc bardziej ogólnie, Trybunał podkreśla, że rozstrzyganie problemów interpretacji ustawodawstwa krajowego leży w

pierwszej kolejności w gestii władz krajowych, w szczególności sądów. Rola Trybunału ogranicza się zatem do upewnienia się, czy efekty takiej interpretacji są zgodne z Konwencją (zob. *Waite i Kennedy przeciwko Niemcom* [WI], nr 26083/94, § 54, ETPCz 1999-I; *Korbely przeciwko Węgrom* [WI], nr 9174/02, §§ 72-73, ETPCz 2008 oraz *Kononov przeciwko Łotwie* [WI], nr 36376/04, § 197, ETPCz 2010).

52. Jednakże uprawnienia Trybunału do weryfikacji muszą być szersze w sytuacji, gdy to sam przepis Konwencji, w niniejszym przypadku art. 7, wymaga istnienia podstawy prawnej wyroku skazującego i wymiaru kary. Zgodnie z art. 7 ust. 1 Trybunał ma obowiązek zbadania, czy w danym okresie istniała podstawa prawna wydania wyroku skazującego oraz musi w szczególności przekonać się, czy rezultat osiągnięty przez sądy krajowe był zgodny z art. 7 Konwencji. Na skutek zawężenia uprawnień Trybunału art. 7 stałby się bezprzedmiotowy (zob. *Kononov*, cyt. powyżej, § 198).

53. Podsumowując, Trybunał musi zbadać, czy istniała wystarczająco jasna podstawa prawna skazania skarżącego (zob. *Kononov*, cyt. powyżej, § 199).

## 2. Zastosowanie powyższych zasad w niniejszej sprawie

54. Trybunał zauważa, że istota argumentacji skarżącego polega, po pierwsze, na twierdzeniu, iż czyny popełnione przez niego przed dniem 1 czerwca 2004 r. nie podlegały karze na podstawie prawa karnego obowiązującego w czasie ich popełnienia, ponieważ nie spełniały znamion przestępstw wskazanych przez władze, mianowicie zdefiniowanych w art. 197a i/lub 221 kodeksu karnego, lecz stanowiły jedynie wykroczenia; oraz, po drugie, że poszczególnych napaści nie można kwalifikować jako przestępstwo ciągłe, ponieważ nie łączył ich ten sam zamiar lub nie były blisko powiązane w czasie, jako że nie istniały faktycznie dowody, które by to potwierdzały.

55. Jednakże z ograniczeń, o których mowa w paragrafach 51-52 powyżej, wynika, że Trybunał nie ma rozstrzygać o indywidualnej odpowiedzialności karnej skarżącego, gdyż ten fakt podlega ocenie sądów krajowych. Do władz krajowych należała ocena ustaleń faktycznych i zamiaru skarżącego na podstawie przedstawionych dowodów oraz podjęcie decyzji, w świetle prawa krajowego zgodnie z jego wykładnią stosowaną w praktyce sądowej, czy postępowanie skarżącego należało zakwalifikować jako przestępstwo ciągłe, ciąg przestępstw lub też jako przestępstwo wielokrotne lub wieloczynowe. Z tego względu nie jest zadaniem Trybunału wyrażenie opinii, czy czyny popełnione przez skarżącego przed dniem 1 czerwca 2004 r. spełniały znamiona przestępstw zdefiniowanych w przepisach karnych przywołanych powyżej (zob. *mutatis mutandis Lehideux i Isorni przeciwko Francji*, 23 września 1998 r., § 50, *Reports of Judgments and Decisions* 1998-VII) lub też czy postępowanie skarżącego należało zakwalifikować zgodnie z prawem krajowym jako przestępstwo ciągłe.

56. W niniejszej sprawie, w kontekście art. 7 ust. 1 Trybunał ma raczej dwa inne zadania. Po pierwsze musi zbadać, czy czyny skarżącego w czasie ich popełnienia, w tym także czyny popełnione przed dniem wejścia w życie art. 215a kodeksu karnego, tj. dniem 1 czerwca 2004 r., stanowiły przestępstwo zdefiniowane w prawie krajowym w sposób wystarczająco przewidywalny (zob. *Streletz, Kessler i Krenz przeciwko Niemcom* [WI], nr 34044/96, 35532/97 i 44801/98, § 51, ETPCz 2001-II; *Veeber przeciwko Estonii* (nr 2), cyt. powyżej, § 33; oraz *Korbely*, cyt. powyżej, §§ 72-73), jako że kwestia dostępności nie jest przedmiotem niniejszej skargi. Po drugie Trybunał musi ustalić, czy zastosowanie tego przepisu przez sądy krajowe w taki sposób, by obejmował on czyny popełnione przed dniem 1 czerwca 2004 r., wiązało się z rzeczywistą możliwością nałożenia na skarżącego surowszej kary, co stanowiłoby naruszenie art. 7 Konwencji (zob. *mutatis mutandis Maktouf i Damjanović*, cyt. powyżej, § 70).

**(a) Czy przestępstwo było zdefiniowane w sposób wystarczająco przewidywalny**

57. Dotychczas Trybunał dwukrotnie badał meritum spraw dotyczących skazania skarżącego za ciąg przestępstw lub przestępstwo ciągle, nie dokonując jednakże rozróżnienia pomiędzy tymi dwoma rodzajami przestępstw (zob. *Ecer i Zeyrek* oraz *Veeber* (nr 2), cyt. w paragrafie 28 powyżej). We wspomnianych powyżej wyrokach Trybunał zauważał, że – z samej definicji – przestępstwo takie jest rodzajem przestępstwa popełnianego w pewnym okresie czasu (zob. *Veeber* (nr 2), cyt. powyżej, § 35). Uznawał także, iż w przypadku, gdy oskarżonemu postawiono zarzut przestępstwa „ciąglego”, zgodnie z zasadą pewności prawnej koniecznym było, by czyny składające się na takie przestępstwo i skutkujące odpowiedzialnością karną, zostały jasno określone w akcie oskarżenia. Ponadto decyzja wydana przez sąd krajowy musi jasno wskazywać, że wyrok skazujący i wymiar kary nałożonej na oskarżonego były wynikiem uznania, iż prokuratura udowodniła zaistnienie znamion przestępstwa „ciąglego” (zob. *Ecer i Zeyrek*, cyt. powyżej, § 33).

58. Trybunał przypomina ponadto, iż w każdym systemie prawnym interpretacja przepisów prawa karnego materialnego w celu ustalenia, że popełniony został czyn zagrożony karą, poprzez odniesienie do struktury każdego przestępstwa oraz wskazania daty, w której zaistniały wszystkie wymogi zaistnienia przestępstwa, jest zadaniem sądów krajowych. Konwencja nie może zakazywać interpretacji sądowej tego rodzaju pod warunkiem, że konkluzje sądów krajowych są rozsądnie przewidywalne w rozumieniu orzecznictwa Trybunału (zob. *Previti przeciwko Włochom* (dec.), nr 45291/06, § 283, 8 grudnia 2009 r.).

59. Wracając do szczególnych okoliczności niniejszej sprawy, Trybunał w pierwszej kolejności zauważa, że skarżący został skazany tak jak go oskarżono, a mianowicie za wielokrotne fizyczne i psychiczne znęcanie się

– przynajmniej w okresie pomiędzy rokiem 2000 a dniem 8 lutego 2006 r. – nad żoną pod wpływem alkoholu (dalsze szczegóły, zob. paragraf 10 powyżej). W rezultacie jego żona odniosła poważne obrażenia, które zmusiły ją do poszukiwania pomocy lekarskiej w dniach 26 czerwca 2000 r., 18 lipca 2003 r. i 8 lutego 2006 r. (zob. paragraf 10 powyżej). W wyroku z dnia 21 lutego 2008 r. Sąd Najwyższy utrzymał w mocy dokonaną przez sądy niższej instancji kwalifikację prawną przestępstwa jako znęcania się nad osobą wspólnie zamieszkującą w rozumieniu art. 215a kodeksu karnego, obowiązującego od dnia 1 czerwca 2004 r. oraz zastosował przepis tego artykułu względem znęcania się skarżącego nad żoną przed tą datą. W tym względzie Sąd Najwyższy powołał się na własne orzeczenie (Tzn 12/93) z dnia 8 grudnia 1993 r., że przestępstwo ciągle należało uznać za jeden czyn oraz że jego kwalifikację prawną zgodnie z prawem karnym należało oceniać w kontekście prawa obowiązującego w czasie zakończenia ostatniego przypadku popełnienia przestępstwa. Zatem art. 215a miał zastosowanie również względem napaści dokonanych wcześniej, pod warunkiem, że w świetle uprzednio obowiązującego prawa stanowiłyby one zachowania przestępcze. Działania skarżącego przed wprowadzeniem zmiany w dniu 1 czerwca 2004 r. stanowiły co najmniej przestępstwo podlegające karze na podstawie art. 197a lub art. 221 § 1 kodeksu karnego. Po zapoznaniu się z aktami Sąd Najwyższy uznał, że czyny skarżącego wyczerpywały wszystkie znamiona przestępstwa znęcania się nad osobą wspólnie zamieszkującą w rozumieniu art. 215a §§ 1 i 2(b) kodeksu. Zważywszy na fakt, że przestępstwo, o którym mowa, popełniane było co najmniej w okresie pomiędzy rokiem 2000 a dniem 8 lutego 2006 r., istotne warunki uznania przestępstwa za ciężkie ze względu na długi okres trwania, zgodnie z art. 215a ust. 2(b), zostały spełnione (zob. paragraf 13 powyżej).

60. Trybunał zauważa ponadto, iż z przedstawionego powyżej uzasadnienia Sądu Najwyższego, w odniesieniu do orzeczenia z dnia 8 grudnia 1993 r., wynika w sposób dorozumiany, że jego interpretacja dotyczyła konkretnego standardu zawartego w art. 89 § 3, w drodze którego koncepcja ciągłości przestępstwa, rozwinięta w orzecznictwie, została wprowadzona do kodeksu karnego w 1994 r. (zob. paragrafy 20 i 24 powyżej), to jest w czasie przed dokonaniem przez skarżącego pierwszej napaści na żonę, na podstawie której wydano względem niego wyrok (zob. przeciwnie *Veeber*, cyt. powyżej, § 37). Istotnie, skarżący nie kwestionował przewidywalności zastosowania w jego sprawie przez sądy krajowe standardu zawartego w art. 89 § 3, co potwierdził w oświadczeniach przekazanych do Trybunału.

61. Zgodnie z tym przepisem przestępstwo ciągle zdefiniowano jako złożone z pojedynczych czynów podejmowanych w tym samym celu, stanowiących to samo przestępstwo, które łączy fakt dokonania w identyczny lub podobny sposób, w krótkich odstępach czasu i mających ten sam cel. Z jasnego i ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob.

paragrafy 25-27 powyżej) oraz z opinii przedstawianych w literaturze prawnej (zob. paragraf 24 powyżej) wynika, że przestępstwo ciągle uznawano za stanowiące jeden czyn, którego kwalifikację w czeskim prawie karnym należało ustalać zgodnie z zasadami obowiązującymi w czasie ostatniego przejawu takiego przestępstwa, pod warunkiem, że czyny popełnione w okresie obowiązywania uprzednio obowiązującego prawa podlegałyby karze również w świetle tego uprzedniego prawa.

62. Zważywszy, że postępowanie skarżącego przed dniem 1 czerwca 2004 r. stanowiło czyn zagrożony karą na podstawie art. 197a lub art. 221 § 1 kodeksu karnego i wypełniało znamiona przestępstwa na podstawie art. 215a, Trybunał przyjmuje, że fakt uznania, iż skarżący powinien ponieść odpowiedzialność na podstawie wskazanego przepisu również w odniesieniu do czynów popełnionych przed tym dniem, nie stanowił wstecznego zastosowania bardziej niekorzystnego prawa karnego, co jest na mocy Konwencji zakazane. Ponadto w wyroku z dnia 10 czerwca 2008 r. Trybunał Konstytucyjny uznał, że decyzje sądów krajowych w sprawie skarżącego były logiczne i spójne oraz że nie miały efektu wstecznego zakazanego na podstawie Konstytucji. Zdaniem Trybunału nie wskazuje, by takie stanowisko było w jakikolwiek sposób naznaczone nieprzewidywalnością zakazaną postanowieniem art. 7 Konwencji.

63. W takich okolicznościach oraz uwzględniając jasność sformułowania i dalsze wyjaśnienia w drodze interpretacji sądów krajowych właściwych przepisów prawa krajowego, Trybunał jest zdania, że skoro skarżący kontynuował swe postępowanie po dniu 1 czerwca 2004 r., kiedy do kodeksu karnego wprowadzono pojęcie przestępstwa znęcania się nad osobą wspólnie zamieszkującą, mógł on i powinien był spodziewać się, w razie potrzeby z pomocą właściwej porady prawnej, że będzie sądzony za przestępstwo ciągle kwalifikowane zgodnie z prawem obowiązującym w czasie dokonania ostatniej napaści, to jest art. 215a kodeksu karnego. Trybunał nie widzi podstaw, by wątpić, że skarżący miał możliwość przewidzenia, nie tylko w odniesieniu do okresu po wejściu w życie właściwego przepisu w dniu 1 czerwca 2004 r., lecz także w odniesieniu do okresu pomiędzy rokiem 2000 a tym dniem, że może zostać pociągnięty do odpowiedzialności karnej za przestępstwo ciągle w sposób opisany powyżej, a także odpowiednio zmienić swoje postępowanie (zob. *mutatis mutandis Streletz, Kessler i Krenz*, cyt. powyżej, § 82; oraz *Achour przeciwko Francji* [WI], nr 67335/01, §§ 52-53, ETPCz 2006-IV).

64. Z powyższych względów Trybunał jest przekonany, że przestępstwo, za które skarżący został skazany, nie tylko miało podstawę w „prawie ... wewnętrznym ... w czasie jego popełnienia”, lecz także, że prawo to definiowało przestępstwo w sposób wystarczająco jasny, by spełnić warunek przewidywalności wypływający z autonomicznego znaczenia pojęcia „prawa” w świetle art. 7 Konwencji.

**(b) Czy kara nałożona na skarżącego na podstawie art. 215a była surowsza**

65. Trybunał nie może ponadto przyjąć argumentu skarżącego, iż nałożenie przez sądy krajowe kary na podstawie art. 215a również w odniesieniu do czynów popełnionych przed dniem 1 czerwca 2004 r. skutkowało karą surowszą niż ta, która zostałaby nałożona w wypadku przeciwnym.

66. Jak już wspomniano powyżej, w oparciu o uzasadnienia sądów krajowych, w szczególności Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 21 lutego 2008 r., można stwierdzić, że wykazano zaistnienie wszystkich znamion przestępstwa określonego w art. 215a §§ 1 i 2(b) kodeksu karnego w odniesieniu również do czynów popełnionych przez skarżącego przed wejściem w życie tego przepisu w dniu 1 czerwca 2004 r. Ponadto w odniesieniu do tychże czynów sądy wyraźnie stwierdziły, że w świetle uprzednio obowiązującego prawa również podlegały one karze.

67. Nic nie wskazuje, że opisane powyżej podejście zastosowane przez sądy krajowe miało negatywny skutek w postaci podniesienia poziomu surowości kary nałożonej na skarżącego (zob. przeciwnie *Veeber (nr 2)*, cyt. powyżej, § 36). Przeciwnie, gdyby dokonano odrębnej oceny czynów popełnionych przez skarżącego przed dniem 1 czerwca 2004 r. i czynów popełnionych po tym dniu, zastosowanie właściwej zasady wymierzania kary określonej w art. 35 § 1 kodeksu karnego skutkowałoby wymierzeniem kary na podstawie przepisu prawnego dotyczącego najpoważniejszego z przestępstw, to jest art. 215a kodeksu karnego. W takim przypadku, na co wskazywał Rząd, kara nałożona na skarżącego byłaby taka sama jak faktycznie nałożona lub nawet surowsza, z tego względu, że istniało prawdopodobieństwo uznania popełnienia wielokrotnych przestępstw za okoliczność obciążającą na podstawie art. 34k kodeksu karnego.

68. Ponadto Trybunał uznaje za nieprzekonującą sugestię skarżącego, że gdyby jego napaści rozpatrywano odrębnie, ściganie dwóch przypadków (zapewne z dnia 24 czerwca 2000 r. i 17 lipca 2003 r.) uległoby przedawnieniu. Zgodnie z art. 67 ust. 1 (d) kodeksu karnego, ustawowy okres przedawnienia wynosił trzy lata w odniesieniu do przestępstw podlegających maksymalnej karze krótszej niż trzy lata. Z tego względu nawet gdyby postępowanie przeciwko skarżącemu dotyczyło tylko trzech przypadków wymienionych przez sądy krajowe, w każdym razie mogłyby być sądzony co najmniej za napaści dokonane w dniu 17 lipca 2003 r., to jest na podstawie prawa obowiązującego wcześniej, oraz w dniu 8 lutego 2006 r., na podstawie nowego prawa.

69. W świetle powyższego Trybunał jest przekonany, że fakt, iż czyny popełnione przed wejściem w życie nowych przepisów były oceniane na podstawie tych nowych przepisów, nie działał na niekorzyść skarżącego w odniesieniu do nałożonej kary. W istocie wymierzono tylko jedną karę, która w każdym razie zostałaby nałożona za czyny popełnione po wejściu w

życie nowych przepisów prawa (zob. paragraf 37 powyżej oraz, przeciwnie, *Maktouf i Damjanović*, cyt. powyżej, § 70).

(c) **Konkluzja**

70. Powyższe rozważania są wystarczające, by Trybunał uznał, że kara nałożona na skarżącego, którego uznano winnym przestępstwa ciągłego znęcania się nad osobą wspólnie zamieszkującą, miała zastosowanie w czasie, gdy przestępstwo to uznano za zakończone, zgodnie z „prawem”, którego skutki były przewidywalne. Nie doszło do zastosowania prawa karnego z mocą wsteczną, a wobec skarżącego nie zastosowano surowszych zasad wymierzania kary niż te, które miałyby zastosowanie w przypadku sądenia go za kilka odrębnych przestępstw.

71. Trybunał jest przekonany, że podejście zastosowane w niniejszej sprawie przez czeskie sądy było zgodne z przedmiotem i celem art. 7 Konwencji, to jest zapewnieniem, że nikt nie powinien być poddawany arbitralnemu ściganiu, uznaniu winy i karaniu (zob. paragraf 50 powyżej). Ponadto, poprzez wzmocnienie krajowej ochrony prawnej przed przemocą domową – a taka przemoc wobec kobiet wciąż budzi poważny niepokój we współczesnych społeczeństwach europejskich (zob. paragraf 38 powyżej i *Opuz przeciwko Turcji*, nr 33401/02, ETPCz 2009) – podejście to jest zgodne także z podstawowymi celami Konwencji, której istota polega na poszanowaniu ludzkiej godności i wolności (zob. *mutatis mutandis C.R. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 22 listopada 1995 r., § 42, Seria A nr 335-C).

72. By dojść do powyższych wniosków, Trybunał zbadał – z perspektywy art. 7 Konwencji – zastosowanie w sprawie skarżącego obowiązującej w czeskim prawie koncepcji przestępstwa ciągłego znęcania się nad osobą wspólnie zamieszkującą. Dla porównania, w tym kontekście warto zauważyć, że definicja pojęcia przestępstwa ciągłego w prawie czeskim jest zgodna z tradycją europejską odzwierciedloną w prawie krajowym znacznej większości państw członkowskich Rady Europy (zob. paragrafy 31 i 33 powyżej) oraz że w rezultacie podniesiona w niniejszej sprawie kwestia przewidywalności wydaje się nie różnić zasadniczo od istniejącej w odniesieniu do podobnych przestępstw w krajowych systemach prawnych pozostałych Układających się Stron Konwencji. Jak wynika z opisu postępowania skarżącego przedstawionego przez władze krajowe, jego działania skierowane były przeciwko konkretnej ofierze, mianowicie jego żonie, w szczególności przeciwko jej interesom prawnym zdrowia fizycznego i psychicznego, a także jej czci. Jest także jasnym, iż *modus operandi* pozostawał niezmienny i polegał na atakach skierowanych przeciwko osobie wspólnie zamieszkującej; że istniało powiązanie czasowe pomiędzy poszczególnymi czynami, do których dochodziło przez okres kilku lat; że każda napaść w tym okresie popełniania była z tym samym zamiarem oraz że każdorazowo postępowanie skarżącego stanowiło

naruszenie prawa karnego. Innymi słowy, przestępstwo, za które został skazany skarżący, miało wiele cech wspólnych z przestępstwami podobnego typu we wspólnocie państw Konwencji, podobnie jak wiele cech wspólnych miała odpowiedź wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych w postaci wyroku skazującego wydanego za jedno przestępstwo (zob. paragrafy 33-37 powyżej).

73. Podsumowując, nie doszło do naruszenia art. 7 Konwencji.

## Z TYCH PRZYCZYŃ TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

*Uznaje, że nie doszło do naruszenia art. 7 Konwencji.*

Sporządzono w języku angielskim i francuskim, i obwieszczono pisemnie dnia 27 stycznia 2015 r.

Michael O'Boyle  
Zastępca Kanclerza

Dean Spielmann  
Przewodniczący

Zgodnie z art. 45 ust. 2 Konwencji i art. 74 § 2 Regulaminu Trybunału do niniejszego wyroku załączono następujące zdania odrębne:

- (a) zgodne zdanie odrębne Sędzi Ziemele;
- (b) zgodne zdanie odrębne Sędziego Pinto de Albuquerque.

D.S.  
M.O'B.

*[Zdania odrębne zostały pominięte w niniejszym tłumaczeniu]*